

Franciszek Midura

Rola społecznych opiekunów zabytków w ochronie dóbr kultury narodowej

Ochrona Zabytków 34/3-4 (134-135), 166-172

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mieczysław Ludwik Potocki of Lubicz crest came from Braclaw voivodship. Born in 1810 in Lwów he studied in Warsaw University and later fought in the November Uprising. For many years he ran Kociubińczyki, his Galician estate near Husiatyn. It was only by accident that he became member — correspondent of the Cracow Scientific Society. After handing over a statute of Światowid (a pagan deity) found in the waters of the Zbruch, M. L. Potocki started collecting coins and archaeological objects for his private „Museum of Antiques”. As a member of the Cracow Scientific Society he travelled a lot for scientific purposes in Lubelska Gubernia and in Galicia.

In 1864 M. L. Potocki was appointed monuments conservator in East Galicia and published several reports on conservation activities. He spent his last years in Lwów where he worked in the

National Archaeological Museum. A year before his death M. L. Potocki was elected chairman of the section of archaeology and anthropology. During his stay in Lubelska Gubernia he decided to write a comprehensive monography (in two volumes) of the town and fortress of Zamość. The work was written finally in 1858—1862 and he wrote it together with Priest Mikołaj Kula-szyński. Józef Friedlein, a Cracow book dealer, bought the manuscript from the author and wanted to have it printed but never fulfilled the task due to the shortage of funds. In 1926 Henryk Rosiński, a bibliophile from Zamość, bought the manuscript from Friedlein's successor, Józef Munnich. After World War II and the death of Henryk Rosiński in Auschwitz, his sister passed on his collections including the manuscript to the Museum in Zamość, where it is still now.

FRANCISZEK MIDURA

ROLA SPOŁECZNYCH OPIEKUNÓW ZABYTEKÓW W OCHRONIE DÓBR KULTURY NARODOWEJ

Spółeczna ranga ochrony zabytków staje się coraz bardziej istotna i znacząca w życiu kulturalnym naszego kraju. Doceniana jest nie tylko wśród osób profesjonalnie związanych z tym zagadnieniem, ale w różnych grupach społeczeństwa całego kraju. Zjawisko to trafnie ujęła Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. *O ochronie dóbr kultury i o muzeach*, w której czytamy: „ochrona dóbr kultury narodowej jest obowiązkiem państwa i powinnością jego obywateli”.

Spółeczna opieka nad zabytkami w naszym kraju ma bogatą historię, sięgającą początków XIX w. Zrodziła się ona wraz z powstaniem dużego ruchu społecznego, zwanego ruchem regionalnym. Jednym z istotnych elementów kształtującego się wówczas ruchu kulturalno-naukowego była idea społecznej opieki nad zabytkami przeszłości, realizowana przez towarzystwa krajoznawcze, towarzystwa regionalne i naukowe. Głównym, choć zwykle ukrytym celem tej działalności było kształtowanie patriotyzmu lokalnego, umiłowanie własnych miejsc urodzenia i zamieszkania, rozbudzanie życia intelektualnego w mniejszych miastach i ośrodkach. Działalność ta, zwłaszcza społeczna opieka nad polskimi zabytkami, miała w okresie zaborów charakter wybitnie patriotyczny. Oto niektóre dane z tej chlubnej karty.

W 1800 r. rozpoczyna działalność Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Warszawie, a w 20 lat później Towarzystwo Naukowe Płockie. Oba Towarzystwa, obok zadań naukowych, stawiają sobie m. in. za cel gromadzenie zabytków kultury narodowej.

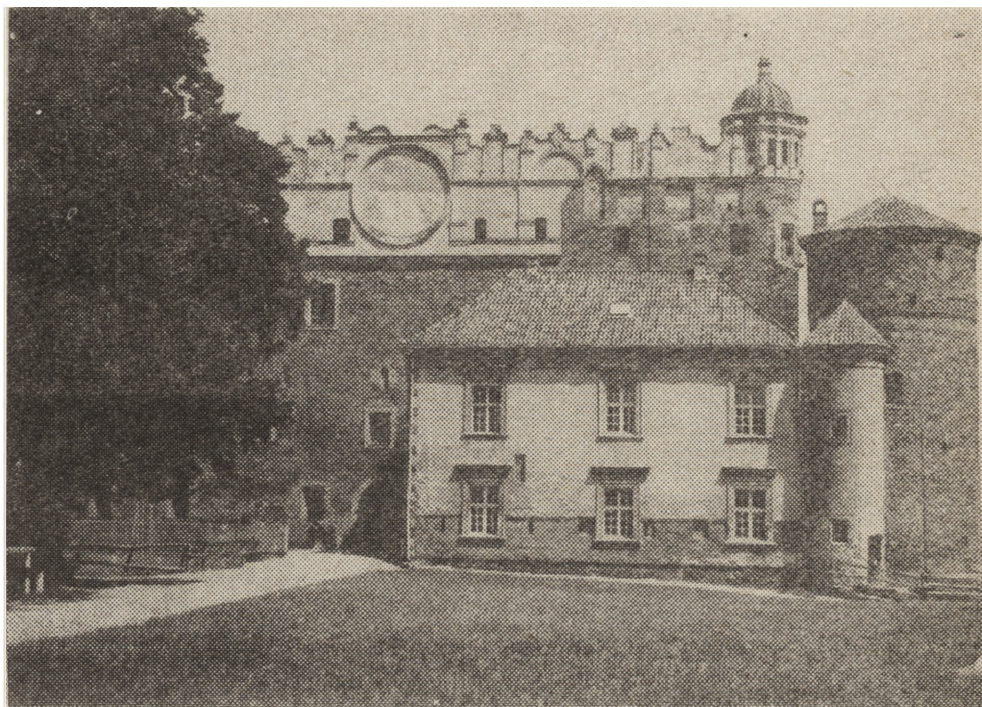
Na przełomie XVIII i XIX stulecia doszło do zorganizowania i otwarcia pierwszego muzeum w Puławach, które zgromadziło cenną kolekcję pamiątek narodowych. Fakty te miały silny wpływ na postawy ludzi oglądających wspomniane zbiory i odegrały ważną rolę w patriotycznym

wychowaniu wszystkich Polaków pozbawionych własnej Ojczyzny. Patriotyczne dążenia Izabeli Czartoryskiej w Puławach rozwinął w działalności politycznej Artur Potocki, poseł na sejm Rzeczypospolitej Krakowskiej, który w czasie debaty sejmowej w 1825 r. stwierdził: „Porządek w kraju i dobre mienie mieszkańców są zapewne jednym z ważnych celów naszego rządu; cieszę się więc, że pięknie o nie dbamy; pozostaje nam jeszcze świętszy obowiązek do spełnienia (gdy obradujemy w Krakowie), bo z odpowiedzialnością połączona jest straż i piecza nad zabytkami przeszłości. Na tej klasycznej ziemi pamiątek ojczystych otoczyły nas wieki pomnikami świętych czynów, a przeszłość kamieniem mówi nauczyla. Obawiam się, aby kiedyś następcy nasi nie zawołali do nas, żeśmy wiele uczynili dla wygody i pożytku własnego, a nie zrobiliśmy nic dla przeszłości i dla tego cośmy po niej odziedziczyli w zabytkach”.

Wreszcie w latach 1854, 1860, 1861 powstawały kolejno Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Krakowie, Warszawie i we Lwowie, które obok działalności artystycznej szeroko propagowały ideę opieki nad zabytkami. Pierwszym społecznym stowarzyszeniem, którego główny cel stanowiło szerzenie idei opieki nad zabytkami było zorganizowane w 1897 r. Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa. Kilka lat później, w 1906 r. powstało w Warszawie Towarzystwo Opieki nad Zabytkami Przeszłości. W tym samym roku powołano do życia Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, które położyło ogromne zasługi w dziedzinie ochrony zabytków i rozwoju muzealnictwa w Polsce. Jeszcze wcześniej, bo już w 1873 r. zorganizowane zostało Polskie Towarzystwo Tatrzzańskie które, jako pierwsze z towarzystw turystycznych, podjęło ideę społecznej ochrony zabytków. Z inicjatywy tych turystycznych organizacji powstało nie tylko wiele

1. Golub-Dobrzyń, woj. toruńskie, zamek (XIV—XVI w.) — od 1968 r. siedziba Muzeum Regionalnego PTTK (fot. H. Badowski)

1. Golub-Dobrzyń, Toruń Voivodship, castle (14 th-15 th cent.) — since 1968 the seat of the Regional Museum of the Polish Touristic Society (the PTTK)



2. Rakoniewice, woj. poznańskie, dawny zbór ewangelicki (XVII w.) — obecnie Muzeum Pożarnictwa PTK

2. Rakoniewice, Poznań Voivodship, former Evangelical collection (17 th cent.), at present the Museum of Fire Protection of the PTTK

muzeów w naszym kraju, ale głównie ich działalności zawdzięczamy uratowanie wielu bezcennych zabytków i rozbudzenie świadomości społecznej na tym polu. Polskie Towarzystwo Krajoznawcze wydawało przez wiele lat czasopismo „Ziemia” — ogromnie zasłużone dla nauki i kultury polskiej oraz „Wiadomości Konserwatorskie” — pierwszy fachowy periodyk z zakresu ochrony zabytków. Pisma te do dziś stanowią niewyczerpane źródło wiedzy o historii naszego kraju. Powyższe osiągnięcia były możliwe dzięki pasji i poświęceniu licznych rzesz krajoznawców polskich, którzy ochronę

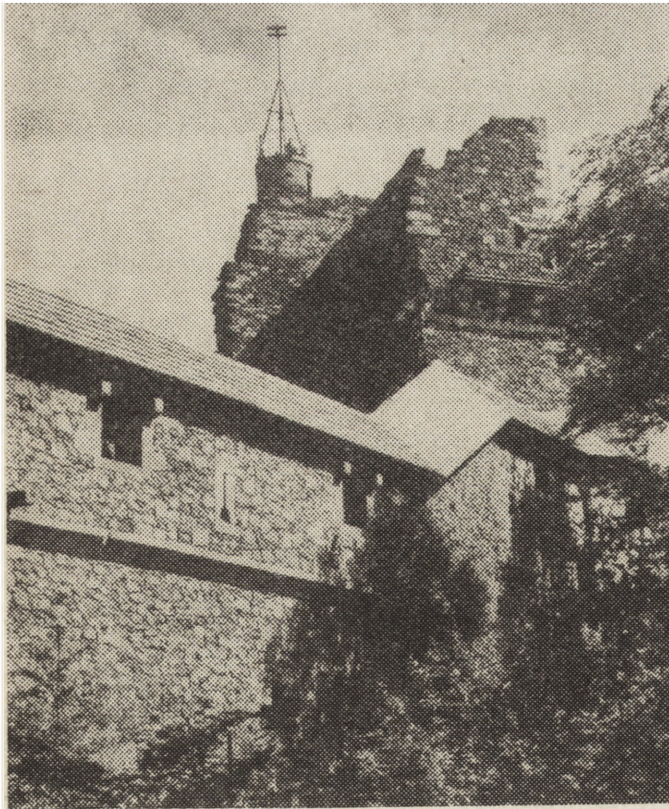
spuścizny narodowej uznawali za swój podstawowy i patriotyczny obowiązek.

Czy dzisiaj wszyscy tak rozumiemy naszą powinność? Zanim spróbujemy odpowiedzieć na to pytanie, jeszcze jedna karta z historii. W 1935 r. w ramach PTK powstała Komisja Muzealna, której pierwszymi przewodniczącymi byli: prof. Włodzimierz Antoniewicz i prof. Stanisław Lorentz. Wielce zasłużonych dla tej ważnej dziedziny życia społecznego było niemało, ale trudno w krótkim opracowaniu przywołać pamięć nawet tych najbardziej i najtrwalej zapisanych w dziejach kultury narodowej.



3. Sulejów-Podklasztorze, woj. piotrkowskie, kapitułarz dawnego klasztoru (XIII w.) — od 1950 r. siedziba Muzeum Krajoznawczego PTTK (fot. Cz. Abratkiewicz)

3. Sulejów-Podklasztorze, Piotrków Voivodship, chapter house of the former cloister (13 th cent.), since 1950 the seat of the Sight-Seeing Museum of the PTTK



4. Grodziec, woj. legnickie, zamek późnogotycki, zabezpieczony staraniem społecznych opiekunów zabytków

4. Grodziec, Legnica Voivodship, a late-gothic castle, protected thanks to the efforts of social monuments patrons

Mówiąc w sposób najbardziej ogólny i skrótowy, można wysunąć następującą tezę: że Polskie Towarzystwo Krajoznawcze i Polskie Towarzystwo Tatrzańskie oraz powstałe z ich fuzji po drugiej wojnie światowej Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, pobudzając społeczne inicjatywy, przyczyniło się w znacznym stopniu do uratowania wielu zabytków oraz mobilizowania państwowej służby konserwatorskiej do energiczniejszego działania na tym polu. Działalność i dorobek społecznych opiekunów zabytków, komisji i muzeów PTK i PTTK to ważne ogniwo w ochronie dóbr kultury narodowej w Polsce, a zarazem ważny dorobek tych organizacji, liczący się również w działalności współpracującego z nimi Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Problematyka ochrony zabytków oraz rozwój badań nad regionem i organizacje muzealnictwa regionalnego zaczyna znów odgrywać coraz większą rolę w programowej działalności PTTK. Nie wszędzie jednak rola ta jest właściwie doceniana, ale III Kongres Krajoznawczy obradujący w Płocku w dniach 12—14.V.1980 r. podkreślił te zadania w sposób bardzo wyraźny. Stwierdzono m. in., że Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze będzie nadal rozwijać i umacniać idee społecznej opieki nad zabytkami, gdyż oficjalne administracyjne działania są często nieskuteczne i nie zawsze możliwe w realizacji. Nie są w pełni możliwe choćby z tego względu, że liczba kilkuset osób zatrudnionych w urzędach konserwatorskich i biurach dokumentacji zabytków nie może zatroszczyć się o 60 000 obiektów architektury, znajdujących się w rejestrach zabytków. Dlatego tak bardzo potrzebna jest duża liczba społecznych opiekunów, oddanych sprawie ochrony zabytków. Należy zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby powiększyć ich liczbę, aby przyciągnąć do naszego grona wszystkich, którzy interesują się tymi problemami. Liczba 7000 społecznych opiekunów zabytków nie jest mała, ale potrzeby są coraz większe. Rośnie bowiem liczba zabytków, gdyż wpisane są do rejestru obiekty z XIX i XX w. Ogólną liczbę zabytków szacuje się obecnie na około 100 000. Nadal prawie 1000 obiektów jest nieużytkowanych lub wymaga natychmiastowej zmiany sposobu użytkowania. To zadanie jest szczególnie ważne, ale wiemy również o tym, że użytkownik obiektu zabytkowego, który nie jest systematycznie kontrolowany szybko zapomina o swoich obowiązkach. Jakże więc są możliwości egzekwowania tych obowiązków?

Należy przypomnieć, że pozostaje w mocy Zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 26.I.1963 r., które powierza społecznym opiekunom zabytków następujące zadania: 1) podejmowania starań o utrzymanie w należytym stanie powierzonego obiektu wraz z całym jego otoczeniem; 2) troskę o właściwe zagospodarowanie zabytku; 3) popularyzację i upowszechnianie znaczenia historycznego, naukowego i artystycznego zabytków. Zrealizowanie przynajmniej części tych zadań, nawet w odniesieniu tylko do kilku tysięcy zabytków, stanowi jeden z podstawowych warunków, które przyczynić się mogą do zabezpieczenia substancji zabytkowej w Polsce. Stanowi to rzeczywiste przedłużenie działań konserwatorskich w najtrudniejszym, najbardziej neuralgicznym ich punkcie.

Zabiegi społecznych opiekunów zabytków dotyczą zwykle mało znanych obiektów, będących w nie najlepszym stanie technicznym, nie zajmujących dostatecznej uwagi władz wojewódzkich, a niezwykle ważnych dla ochrony naszego środowiska kulturowego, dla ochrony krajobrazu, zrośniętych

tak bardzo nie tylko z historią narodu, ale i z historią i legendą poszczególnych ziem i regionów. Społecznych opiekunów zabytków niepokoi stan naszych pomników kultury narodowej, które zapewne ucierpią obecnie na skutek trudnej sytuacji ekonomicznej kraju, ale niepokoi nas jeszcze bardziej fakt, że co roku spisuje się z listy wiele wartościowych i cennych zabytków, z różnych, zwykle mało istotnych powodów. Opiekunów zabytków zniechęca do pracy społecznej beztraska niektórych konserwatorów. Obserwujemy często opieszałość służby konserwatorskiej i brak reakcji na wnioski społecznych opiekunów zabytków. Zdarza się, że wojewódzcy konserwatorzy nie potrafią, a może i nie chcą korzystać z ich pomocy. Nie ulega wątpliwości, że tylko w ścisłej współpracy i w stworzeniu wspólnego programu działania upatrywać można osiągnięcie znacznie lepszych efektów w zakresie ochrony zabytków. Wydaje się niezbędne ustanowienie stałych, roboczych spotkań wojewódzkich konserwatorów zabytków z Wojewódzką Komisją Opieki nad Zabytkami PTTK. Nie wolno nam dopuszczać do wzajemnych niezrozumień i obojętności, do działań skierowanych przeciw sobie. Wojewódzki konserwator zabytków powinien systematycznie informować społecznych opiekunów zabytków o planach i przedsięwzięciach konserwatorskich, aby nie było takiej sytuacji, jak w jednym z województw, gdzie społeczny opiekun nie zna i nie rozumie decyzji konserwatorskich. Jest nie tylko im przeciwny, ale uważa, iż konserwator zamiast chronić, niszczy obiekty zabytkowe. Można przyjąć jako zasadę organizowanie przynajmniej 2—3 razy w roku spotkań Komisji Opieki nad Zabytkami PTTK z wojewódzkim konserwatorem zabytków. Potrzebna jest wzajemna informacja o działalności i przygotowywanie przez komisję określonych planów pracy przy udziale konserwatora. Podejmowanie (w uzgodnieniu lub z jego inicjatywy) konkretnych zadań i akcji w zakresie najpilniejszych, nie rozwiązanych dotychczas w województwie problemów ochrony zabytków, które można prze-



5. Zbąszyń, woj. zielonogórskie, brama wjazdowa do zamku (XVII—XX w.) — obecnie siedziba Muzeum Regionalnego PTTK (fot. K. Olejniczak)

5. Zbąszyń, Zielona Góra Voivodship, an entry gate leading to the castle (17th cent.), at present the seat of the Regional Museum of the PTTK

6. Dobczyce, woj. krakowskie, zamek (XIV—XVI w.), zabezpieczony dzięki inicjatywie Władysława Kowalskiego — miejscowego nauczyciela i społecznika, obecnie mieści się tu muzeum PTTK (fot. M. Świat)

6. Dobczyce, Cracow Voivodship, castle (14th—16th cent.), protected thanks to the initiative of Władysław Kowalski, a local teacher and social worker, at present it houses the museum of the PTTK





7. Dobczyce, woj. krakowskie, dawna karczma i spichlerz „Na zbóju” — obecnie mini-skansen muzeum, otwarte w 1973 r. dzięki staraniom społecznych opiekunów zabytków (fot. M. Świat)

7. Dobczyce, Cracow voivodship, a former inn and granary „Na zbóju” (On the Ruffian) — at present a small open-air museum, opened in 1973 thanks to the efforts of social monuments patrons

prować siłami społecznymi, np. rozpoznanie zabytków — tzn. spis, uproszczona ewidencja, przeprowadzenie ankiety, opracowanie map, szkiców, dokumentacji fotograficznej. Dotyczy to zwłaszcza zabytkowych obiektów techniki, parków, cmentarzy, budownictwa drewnianego i in. Niezwykle cenna byłaby również pomoc w akcji „chata na sprzedaż”, w akcji zagospodarowania obiektów zabytkowej architektury itp. Konieczne jest również wspólne omawianie podejmowanych przedsięwzięć oraz rzetelne podsumowywanie zakończonych działań. Komisje Opieki nad Zabytkami PTTK, a także wojewódzki konserwator zabytków powinni podjąć rozmowy na temat współdziałania i koordynacji zadań z Towarzystwem Opieki nad Zabytkami. Istnieje konieczność ścisłej współpracy z innymi towarzystwami zajmującymi się ochroną zabytków, np. ze Stowarzyszeniem Historyków Sztuki, z Polskim Towarzystwem Archeologicznym i Numizmatycznym, Towarzystwem Urbanistów Polskich, Polskim Towarzystwem Ludoznawczym oraz regionalnymi towarzystwami naukowymi i społeczno-kulturalnymi. Niezwykle ważne jest nawiązanie bezpośrednich kontaktów i bliższej współpracy z terenowymi urzędami administracji państwowej. Warto zastanowić się nad organizowaniem okresowych spotkań naczelnika miasta czy gminy, wojewódzkiego konserwatora zabytków i przedstawicieli Komisji Opieki nad Zabytkami PTTK. Bardzo korzystną byłaby wzajemna informacja o podejmowanych działaniach, inicjatywach oraz potrzebach w zakresie ochrony zabytków. W takiej sytuacji uzyskanie poparcia i pomocy ze strony urzędów miast i gmin w rozwiązywaniu problemów konserwatorskich byłoby łatwiejsze i bardziej skuteczne. Sprawą zasadniczą staje się konieczność szerokiego rozwiązania rozwijania współpracy z młodzieżą. Bliskie kontakty ze szkołami, ZSMP, ZMW, Związkiem Harcerstwa Polskiego, SZSP; rozbudowa sieci młodzieżowych zespołów opiekujących się zabytkami, inicjowanie, organizowanie i współorganizowanie akcji propagandowych, szkoleniowych, czynów społecznych przy zabytkach, pobudzanie i ukierunkowy-

wanie inicjatyw młodzieżowych — to tylko niewielka część tego, co jest możliwe do zrobienia w tej dziedzinie. Młodzież należeć winna do najbliższych sojuszników, w społecznym mecenacie nad zabytkami, to ona rozstrzygać będzie o losie zabytków w przyszłości.

Czy społeczni opiekunowie zabytków potrafią spełnić tak szerokie i skomplikowane zadania? Odpowiedź na to pytanie nie jest jednoznaczna.

Analizując sprawozdania Komisji Opieki nad Zabytkami przy ZW PTTK za lata 1979 i 1980 wyróżnić można następujące zadania, które podejmowane są przez znaczną liczbę społecznych opiekunów zabytków. Są to m. in. —

- systematyczny kontakt z wojewódzkim konserwatorem zabytków, informowanie go o stanie zachowania zabytku (nie trzeba podkreślać, jak ważna jest to sprawa, jak istotne ma znaczenie profilaktyczne, zapobiegające powstawaniu ubytków i zniszczeń);
- przypomnianie użytkownikom o ich ustawowych obowiązkach;

- składanie informacji przedstawicielom miejscowych władz o stanie zabytku i jego niezbędnych potrzebach;

- pozyskiwanie użytkowników dla obiektów, które zostały opuszczone lub wymagają zmiany użytkownika;

- organizowanie czynów społecznych, jeśli jest to konieczne dla zabezpieczenia obiektu;

- służyć pomocą służbie muzealnej i konserwatorskiej przy opracowaniu dokumentacji zabytków, a zwłaszcza przy ewidencji;

- popularyzowanie wśród członków PTTK, młodzieży i całego społeczeństwa wiedzy o zabytkach (chodzi tu nie tylko o odczyty, pogadanki, publikacje, ale także o zakładanie tablic informacyjnych przy zabytkach i właściwe znakowanie obiektów);

- wytyczanie szlaków turystycznych do obiektów zabytkowych oraz czuwanie nad ruchem turystycznym; pilnowanie, aby zwiedzający nie niszczyli zabytków.

W społecznej opiece nad zabytkami prowadzonej z ogromnym poświęceniem przez wiele ogniw PTTK jest

jeszcze sporo do zrobienia. Spośród spraw, które należałoby załatwić w najbliższym czasie wymienić warto przynajmniej kilka:

1) obserwujemy zbyt małą aktywność niektórych Wojewódzkich Komisji Opieki nad Zabytkami (ograniczona jest działalność programowa i szkoleniowa komisji, zbyt często dominuje żywiołowość w pracy w miejsce koniecznej systematyczności, brak widocznych efektów działalności komisji);

2) niektóre komisje wojewódzkie nie znalazły właściwych form współpracy z wojewódzkimi konserwatorami zabytków (niekiedy z winy konserwatorów, ale nie zawsze);

3) brak naboru nowej kadry; w niektórych województwach od kilku lat nie przyjęto ani jednego nowego społecznego opiekuna zabytków (należy zwrócić tu uwagę szczególnie na młodzież);

4) mała pomysłowość i mała efektywność szkoleń społecznych opiekunów zabytków i instruktorów społecznej opieki nad zabytkami;

5) w wielu województwach szkolenia ograniczają się często do zajęć typu turystycznego, czyli wycieczek (jest to jedna z form szkolenia, ale nie może być jedyną);

6) brak współpracy między sąsiadującymi województwami (szkolenia, wymiana doświadczeń, wspólne wydawnictwa itp.).

W tej sytuacji potrzebna jest aktywniejsza i bardziej konsekwentna działalność Komisji, pełne zaangażowanie, walka i opór w niektórych sprawach, a w szczególności rozwinięcie nowych, ciekawych form pracy, których w ostatnim okresie było sporo w niektórych województwach. Tylko usilną i pełną wyrzeczeń pracą można udowodnić, że społeczni opiekunowie zabytków byli, są i będą sumieniem społeczeństwa w zakresie ratowania naszej narodowej spuścizny.

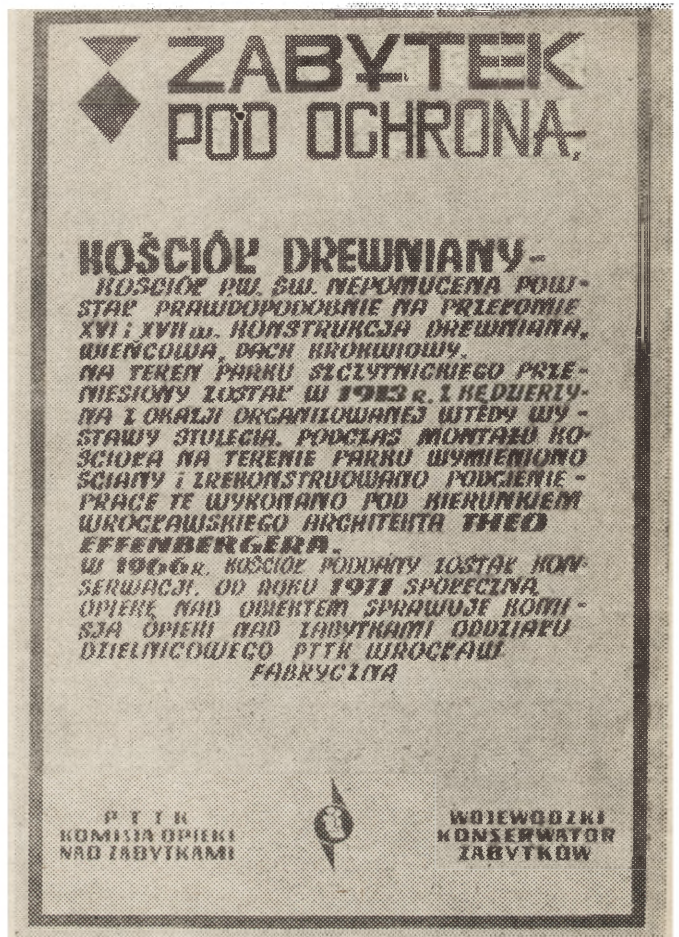
Działalność społecznych opiekunów zabytków nie będzie skuteczna, jeśli nie rozwinie akcji popularyzatorskiej. Niezbędna jest współpraca w tym zakresie z innymi instytucjami, organizacjami, a zwłaszcza z prasą, radiem, TV. Potrzebne byłyby inspirujące hasła, interesujące imprezy. Nie zależy nam jednak na „akcyjności”, ale na rzetelnym i konsekwentnym działaniu. Tak szeroko zakrojoną działalność trudno byłoby sobie wyobrazić bez odpowiednich wydawnictw, informatorów, folderów. Należałoby stworzyć biblioteczkę społecznego opiekuna zabytków, która byłaby pomocna w rozwiązywaniu wielu trudnych problemów. Liczymy tutaj przede wszystkim na pomoc Ośrodka Dokumentacji Zabytków w Warszawie.

Integralną częścią społecznego mecenatu nad zabytkami jest działalność muzeów PTTK, których istnieje obecnie ok. 30. Są to placówki bardzo zróżnicowane pod względem zbiorów, warunków pracy oraz kadry. W celu poprawy sytuacji i podniesienia rangi muzeów PTTK trzeba podjąć następujące działania:

— muzea regionalne PTTK związać ściśle z siecią muzeów państwowych, przede wszystkim okręgowych;

— zorganizować Centralne Muzeum Krajoznawstwa PTTK w Golubiu-Dobrzyniu, która to placówka służyłaby swoją pomocą innym;

— podnieść na wyższy poziom pracę muzeów regionalnych znajdujących się pod opieką zarządów wojewódzkich PTTK. W ekspozycjach tych muzeów — obok problemu głównego — należy przewidzieć odpowiednie miejsce na historię regionu, etnografię, monografie wybitnych ludzi regionu, martyrologię i najnowsze problemy krajoznawstwa.



8. Nowa tablica informacyjna wykonana przez Komisję Opieki nad Zabytkami PTTK we Wrocławiu

8. A new information plaque executed by the Commission for the Monuments Protection (of the PTTK) in Wrocław

Inicjatywy zmierzające do tworzenia nowych placówek muzealnych PTTK należy bardzo wnikliwie analizować, tak by nie tworzyć placówek bez perspektyw, a jednocześnie nie hamować cennych inicjatyw społecznych w dziedzinie ochrony zabytków. W najbliższych latach trzeba szerzej propagować akcję tworzenia w ramach PTTK grup pełniących funkcję towarzystw przyjaciół muzeów. Warto zastanowić się nad możliwością gromadzenia prywatnych kolekcji w pomieszczeniach społecznych, w celu udostępniania tych zbiorów turystom. Miejscem najbardziej właściwym dla tego typu działalności byłyby istniejące muzea lub placówki kulturalno-oświatowe. Oddziały PTTK winny otoczyć opieką i udzielać pomocy kolekcjonerom, którzy tworzą interesujące ze względów krajoznawczych zbiory, poprawnie je opracowują i wyrażają zgodę na ich udostępnianie. Chodzi jednak o popieranie tych kolekcjonerów, którym przyświecają rzeczywiste cele społeczne i autentyczna troska o dobro kultury narodowej.

W tak szeroko zarysowanej działalności dotyczącej ochrony zabytków Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze zostanie niewątpliwie wsparte fachową pomocą przedstawicieli muzeów, wojewódzkich konserwatorów zabytków oraz Ministerstwa Kultury i Sztuki.

dr Franciszek Midura
Komisja Opieki nad Zabytkami
ZG PTTK w Warszawie

THE ROLE OF SOCIAL MONUMENTS PROTECTORS IN THE PRESERVATION OF THE NATIONAL CULTURAL PROPERTY

The social protection of historic monuments in Poland dates back to the beginnings of the 19th century. In the early days this protection was executed through activities of sight-seeing, regional and scientific societies as well as thanks to initiatives of private persons. During the partition of Poland their activities had a clearly patriotic nature. An important role in the protection of Polish monuments was played by the Society of the Preservation of Historic Monuments, the Society of History and Monuments of Cracow, the Polish Tatra Society (the PTT) and the Polish Tourist Society (the PTK) which published, i.a., renowned magazines „Ziemia” (The Earth) and „Wiadomości Konserwatorskie” (Conservation News).

The PTK and PTT as well as the PTTK (which came to life after the fusion of the former two societies) contributed significantly to the rescue of numerous historic monuments and to the mobilization of the society and conservation services to more active work. The group of nearly 7,000 social monuments protectors has great attainments in this field to its credit. Their main objectives are: (1) to maintain the object under their protection in a proper condi-

tion, (2) to look after a proper management of the object, (3) to propagate its historic values. The endeavours of social monuments protectors concern mainly less known structures that are rather in a bad technical condition and that are extremely important to the protection of the landscape and cultural environment of the man as well as to the history of the nation. They can also perform some other tasks such as to prepare an inventory or a simplified register, to draw maps and plans as well as make photographic documentation. The PTTK commissions of monuments protection agree these activities with monuments conservators and cooperate with other social associations engaged in the protection of monuments including youth organizations. Social protectors carry out broad campaigns aimed at the propagation of monuments amongst millions of PTTK members. Authorities of this organization attach great importance to the undertaking of large actions on behalf of monuments protection, their popularization and preparation of its members and the entire society to the fulfillment of the tasks envisaged in the Law on the Protection of Monuments and Museums of February 15th, 1962.

RYSZARD MIROWSKI

WŁAŚCIWOŚCI WAPIENIA PIŃCZOWSKIEGO WZMOCNIONEGO METODĄ „STABILNEJ KRZEMIONKI”

Od pewnego czasu w środowisku konserwatorów dzieł sztuki reklamowana jest nowa metoda wzmocnienia kamiennych obiektów zabytkowych tzw. stabilną krzemionką. Polega ona na wprowadzeniu do struktury kamienia szkła wodnego z dodatkiem specjalnych katalizatorów, które mają powodować tworzenie się w porach nierozpuszczalnej, krystalicznej krzemionki. Twórca powyższej metody, dr Z. Bąkowski, twierdzi, że potrafi wywołać i kontrolować przebieg tego procesu w strukturze kamienia i dzięki temu dowolnie wpływać na jego końcową wytrzymałość mechaniczną oraz odporność na starzenie.

Możliwość wprowadzenia do kamienia jego naturalnych składników (krzemionki) jest bardzo interesująca i pociągająca. Kierując się chęcią zastosowania w praktyce konserwatorskiej proponowanej metody, Zarząd PP PKZ spowodował wykonanie przez Laboratorium Naukowo-Badawcze Konserwacji Kamienia i Szkła w Toruniu odpowiednich prac badawczych. Ocenę przydatności metody postanowiono przeprowadzić na podstawie badań próbek wzmocnionych osobiście przez dra Z. Bąkowskiego według jego własnej metody. Próbki do badań przygotowane zostały przez Laboratorium w Toruniu w postaci sześcianów o wymiarach $5 \times 5 \times 5$ cm. Jedna próbka miała wymiary $25 \times 25 \times 50$ cm. Próbki małe wycięte zostały z jednego bloku i ponumerowane kolejno z zaznaczeniem kierunku nawarstwienia. Wszystkie próbki zostały wysuszone i zważone. Materiałem badawczym był wapień pińczowski. Szczegóły technologiczne i receptury, według których dr Z. Bąkowski przygotowywał dostarczone mu próbki,

nie są znane, wiadomo jedynie, że proces odbywał się w dwóch etapach. Pierwszy etap obejmował nasycenie próbek i ich odsolenie, po czym przekazano je do badań. Zanim jednak pracownicy Laboratorium przystąpili do doświadczeń dr Z. Bąkowski zażądał ich zwrotu dla wykonania dalszego odsolenia. Próbki zostały oddane w celu wykonania drugiego etapu odsolenia; otrzymano je ponownie po kilku tygodniach.

W celu oceny właściwości wzmocnionego wapienia zbadano:

- zawartość (stężenie) substancji wzmacniających w wapieniu,
- zdolność kapilarnego podciągania wody przez próbki oraz ich nasiąkliwość,
- wytrzymałość mechaniczną wzmocnionego wapienia,
- wytrzymałość mechaniczną wapienia po odsoleniu,
- wpływ długotrwałego suszenia próbek na ich wytrzymałość mechaniczną,
- rozmieszczenie substancji wzmacniających w strukturze próbek,
- oznaczenie ilości soli rozpuszczalnych w wodzie,
- określenie zdolności tworzenia się wykwitów solnych na powierzchni próbek,
- odporność próbek na działanie zawartych w nich rozpuszczalnych w wodzie soli,
- mrozoodporność próbek oraz
- mikrostruktury krystaliczne występujące we wzmocnionym wapieniu (wykonane przez ITB).